

Recenzja

WIRTH VOLKMAR & DÜLL RUPRECHT. 2000. **Farbatlas: Flechten und Moose**. 320 str., 8 ryc. kreskowych, 303 wielobarwnych fotografii. Opr., format 19,4 × 13,3 cm. Verlag Eugen Ulmer, Stuttgart. Cena: 49,80 DEM. ISBN 3-8001-3517-5.

Wielobarwne atlasy roślin zarodnikowych, zwłaszcza porostów i mszaków, nie wzbudzają już dzisiaj takiej sensacji jak jeszcze 10–15 lat temu. W tym czasie ukazało się bowiem wiele publikacji tego typu w różnych krajach Europy, Azji i Ameryki Północnej, a nawet w dalekiej Nowej Zelandii. Większość z nich opracowana jest według podobnego schematu, zawiera zbliżony zestaw gatunków, z reguły najczęściej spotykanych przedstawicieli danej grupy organizmów i ma podobny kieszonkowy format. Na ogół też prezentują się one znakomicie od strony poligraficznej i mogą zadowolić nawet najbardziej wybrednych koneserów dobrej fotografii. Mimo dużej obfitości atlasy te cieszą się niezmiennie sporym zainteresowaniem i popularnością i każda nowa pozycja rozchodzi się w dużych nakładach, jak przysłowiowe „ciepłe bułeczki”. Zwłaszcza w krajach Europy Zachodniej, gdzie spełniają ważną rolę edukacyjną i popularyzatorską co później owocuje znacznie wyższym niż gdzie indziej poziomem wiedzy przyrodniczej i ekologicznej w społeczeństwie. Nic więc dziwnego, że rozmaite oficyny wydawnicze nie obawiają się inwestować w tego typu wydawnictwa. Całkiem przeciwnie niż w naszym kraju. W publikacji atlasów fotograficznych roślin zarodnikowych w Europie zdecydowanie przodują Niemcy i z dużą przyjemnością należy odnotować ukazanie się kolejnej takiej książki w tym kraju. O jej przygotowanie pokusili się dwaj czołowi niemieccy znawcy porostów i mszaków, profesor Volkmar Wirth, dyrektor Muzeum Przyrodniczego w Stuttgarcie, i Ruprecht Düll, emerytowany profesor botaniki Uniwersytetu w Duisburgu.

Atlas prezentuje 150 gatunków porostów i 130 gatunków mszaków, w tym 1 gatunek glewika, 29 wątrobowców i 90 mchów. Są to z reguły najpospolitsi przedstawiciele tych grup, na których każdy może się natknąć podczas wycieczek czy spacerów. Poszczególne gatunki mogą być z łatwością zidentyfikowane przy pomocy znakomitych wielobarwnych fotografii, które dzięki dużemu formatowi świetnie eksponują pokroje i rozmaite detale morfologiczne mszaków i porostów. Dodatkowym ułatwieniem dla potencjalnych użytkowników są klucze do oznaczania, które mają doprowadzić ich do konkretnej grupy gatunków zaprezentowanych na fotografiach. Są one skonstruowane w oparciu o łatwe do zaobserwowania cechy, dzięki czemu mogą się posługiwać nimi również użytkownicy nie posiadający gruntownego wykształcenia przyrodniczego.

Fotografiom towarzyszy tekst zawierający krótki opis gatunków, cechy odróżniające je od blisko spokrewnionych lub możliwych do pomylenia gatunków, dane ekologiczne i fitogeograficzne oraz godne odnotowania osobliwości dotyczące gatunków lub rodzajów do których należą, na przykład informacje o rozmnażaniu wegetatywnym. Objąsniiona jest również etymologia nazw gatunkowych i podana data odkrycia każdego gatunku, a w przypadku porostów również reakcja chemiczna. Podstawowe terminy morfologiczne i anatomiczne użyte w opisach zostały objaśnione w słowniczku terminologicznym.

Nazewnictwo taksonów jest w najwyższym stopniu poprawne, chociaż w przypadku kilku nazw mchów błędnie zacytowane są nazwiska ich autorów, np. dla *Thamnobryum alopecurum* „(Hedw.) Nieuwł.” zamiast „(Hedw.) Gang.” czy dla *Sphagnum fimbriatum* „Wils. ex Wils. & J. D. Hook.” zamiast „Wils. in Wils. & J. D. Hook.”.

Omówiony atlas jest godny polecenia nauczycielom, uczniom i studentom, którzy przy jego pomocy mogą niewielkim wysiłkiem nauczyć się rozpoznawać najpospolitsze gatunki porostów i mszaków. Prawie wszystkie zaprezentowane gatunki należą do pospolitych również w Polsce, więc atlas ten mogą wykorzystywać z powodzeniem polscy użytkownicy, zwłaszcza że u nas prawie zupełnie brakuje tego typu wydawnictwa. – RYSZARD OCHYRA, *Pracownia Briologii, Instytut Botaniki, Polska Akademia Nauk, ul. Lubicz 46, PL-31-512 Kraków, Polska.*